



POZNAN
WTOREK
21
LUTEGO
1967

Wydanie A
Nr 43 (7160)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Drogi między Dien Bien Phu i Hanoi nowym obiektem terrorystycznych nalotów

Wojowniczy głos amerykańskiego „jastrzębia“

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, praci powietrzni USA kontynuują naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. W niedzielę głównym obiektem terrorystycznych ataków były drogi pomiędzy Dien Bien Phu i Hanoi.

Samoloty, bazujące na lotniskowcach, zniszczyły i uszkodziły 47 barek północnowiet-

namskich. W Wietnamie południowym samoloty „B-52“ dokonały czterech nalotów w różnych rejonach, gdzie, jak sądzią Amerykanie, znajdują się zgrupowania sił wyzwolen-nych.

„Powinniśmy kontynuować bombardowania, dopóki, dopóki nie zniszczymy w Wietnamie północnym absolutnie wszystkiego, co zostało stworzone przez człowieka” — oświadczył w Waszyngtonie b. szef sztabu lotnictwa wojskowego USA, gen. Lemay.

Przemawiając na konferencji młodych republikanów, gen. Lemay domagał się wyrzeczenia wszelkich form pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego oraz użycia całej potęgi lotniczej i morskiej USA do prowadzenia polityki spalanej ziemi w Azji południowo-wschodniej.

Powinniśmy — oświadczył Lemay młodzieży amerykańskiej — zniszczyć port Hajfong, systemy energetyczny i nawadniający, transport oraz cały potencjał przemysłowy DRW.

Przedstawicielki kobiet całego świata napiętnowały agresję USA przeciwko narodowi wietnamskiemu i domagały się natychmiastowego zaprzestania jej — głosi opubli-

kowany w Berlinie komunikat o zakończeniu obrad nadzwyczajnej sesji Międzynarodowego Komitetu Solidarności z narodem Wietnamu przy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. (PAP)

Dar 50 000 zł

Na pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego

Przyłączając się do zbioru na rzecz budowy pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług z Poznania i województwa poznańskiego przekazało na ręce przewodniczącego Komitetu Budowy — I sekretarza KW PZPR Jana Szydłaka kwotę 50 tys. zł. (jk)

Narada sekretarzy ekonomicznych KW

20 bm. — pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Bolesława Jaszczuka odbyła się kolejna okresowa narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR. Narady te dotyczą zawsze najważniejszych aktualnych problemów gospodarczych kraju. Tym razem dyskusję prowadzono nad realizacją uchwał VII plenum KC PZPR, a zwłaszcza nad pierwszym etapem prac komisji utworzonych na podstawie uchwał plenum. Dokonano oceny wprowadzonego w ub. roku nowego systemu premiowania za efektywność eksportu w przemyśle przetwórczym. Trzeci punkt obrad — to sprawa zabezpieczenia realizacji zamierzonych inwestycji w latach 1966—70.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniołka, kierownicy wydziałów ekonomicznych KC oraz ministrowie niektórych resortów. (PAP)

Wybory w Indii

Wybory w Indii dobiegają końca. 21 bm. rozpoczyna się prace nad wstępnymi wynikami głosowania, w którym weźmie udział 250 milionów ludzi. Na zdjęciu: oto kobiety jednej z miejscowości w Indii północnej podczas oddawania głosów w punkcie wyborczym.

CAF — Telefoto



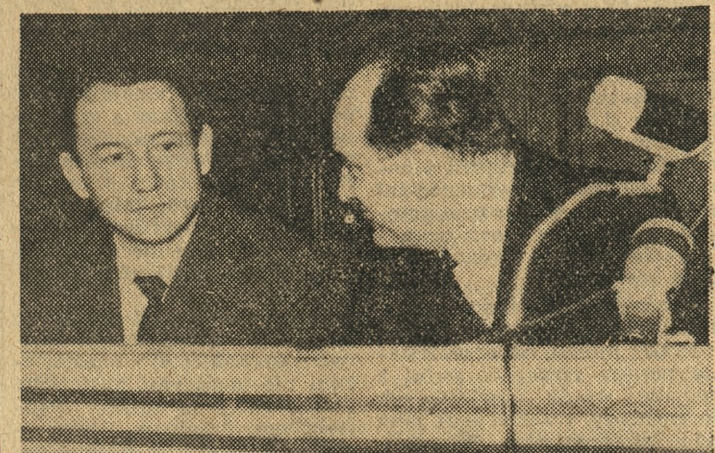
Plenum KW PZPR w Poznaniu

Intensywniej gospodarować — więcej zbierać

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu rozpoczęło wczoraj dwudniowe obrady na temat podstawowych zadań wielkopolskiego rolnictwa w latach 1967—70 w dziedzinie intensyfikacji produkcji zbóż, racjonalnej gospodarki ziemią i kontraktacji zbóż.

W posiedzeniu, które otworzył I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, wzięli m. in. udział: zastępca członka Biura

nie tego wystąpienia zamieszczamy na str. 2). Osiągnięte dotychczas wyniki w rolnictwie pozwalają oce-



Na zdjęciu od lewej: w czasie rozmowy minister Mieczysław Jagielski i I sekretarz KW — Jan Szydłak

w stosunku do 1965 r. Jest to zadanie w pełni realne, jeśli wziąć pod uwagę szereg zamierzonych środków intensyfikacji produkcji.

M. in. przybędzie Wielkopolsce nawozów mineralnych, co pozwoli wysiewać na jeden ha (w roku 1970) średnio 155 do 204 kg nawozów (w czystym składniku), w zależności od powiatu. Dążyć się będzie do poprawy gospodarki nasiennej, zmniejszenia strat, powodowanych przez choroby i szkodniki roślin, do racjonalniejszej gospodarki ziemią, np. przez poprawę struktury zasiewów.

Bacniejszą jeszcze uwagę poświęci się zwiększeniu arealu kontraktacji zbóż. W związku z tym na instytucjach kontraktujących ciąży takie obowiązki, jak wdrażanie na wsi postępu technicznego, popularyzowanie nowoczesnej agrotechniki, rozpowszechnianie racjonalnych metod żywienia zwierząt itp.

W dziedzinie właściwego wykorzystania ziemi na czoło wysuwa się pełne zagospodarowanie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, weryfikacja dotychczasowych form pomocy gospodarstwu ekonomicznie słabym oraz komasacja gruntów rozdrobnionych.

W toku obrad dokonano wyboru Komitetu do spraw Rolnictwa przy KW PZPR w Poznaniu. Jednocześnie wybrano Biuro Rolne, kierujące pracami wspomnianego Komitetu. W skład Biura weszli: Stanisław Furgal, Jan Heidrych, Wacław Waligóra, Janusz Grajewski,

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz udał się na posiedzenie RWPG

W dniu 20 bm. udał się do Moskwy wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz. Będzie on reprezentował rząd polski na XXVIII posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. (PAP)

Sukarno przekazuje władzę Suharto?

Associated Press donosi z Djakarty, powołując się na miarodajne źródła wojskowe, jakoby prezydent Sukarno wyraził gotowość przekazania wszystkich pełnomocnictw prezydenckich generałowi Suharto, ale bez formalnego podania się do dymisji. Akt przekazania tych pełnomocnictw miałby nastąpić we wtorek 21 bm. (PAP)

Nowa runda rokowań rozbrojeniowych w Genewie

Dzisiaj wznowia obrady Komitet Rozbrojeniowy 18 państw w Genewie. Brytyjski minister rozbrojenia lord Chalfont, który przybył do Genewy, w poniedziałek, oświadczył reporterom na lotnisku, że W. Brytania, USA i Związek Radziecki osiągnęły niemal całkowite porozumienie co do warunków układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej. Jednakże, dodał on, trzeba jeszcze opracować pewne szczegóły, aby uwzględnić interesy krajów nieatomowych. Usgodnienie tych szczegółów może nieco odwieść termin przedłożenia układu, jednakże minister brytyjski sądzi, iż istnieją duże szanse, że nastąpi to w czasie obecnej sesji. (PAP)

Zmarł

Robert Oppenheimer

Po ciężkiej chorobie zmarł w sobotę w Princeton (stan New Jersey) w wieku lat 62, jeden z twórców pierwszej amerykańskiej bomby atomowej, znany fizyk amerykański dr Robert Oppenheimer.

W latach 1943—45 był on dyrektorem laboratorium naukowego w Los Alamos, gdzie wyprodukowano pierwszą bombę atomową.

Jak podaje Agencja Associated Press, do tej pory nie ujawniono przyczyn zgonu, ale prawdopodobnie fizyk zmarł na raka żołądka. PAP

Min. Trąpczyński spotkał się z Sato

Polski minister handlu zagranicznego Witold Trąpczyński złożył w poniedziałek po południu wizytę kurtuazyjną premierowi Japonii Eisaku Satō w jego oficjalnej rezydencji. Jak podaje agencja Kyodo, tematem 45-minutowej rozmowy był rozwój handlu między Polską a Japonią. (k)

Ogólny widok sali obrad — przemawia sekretarz KW PZPR Stanisław Furgal.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Politycznego KC minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, zastępca członka KC — redaktor naczelny „Chtopskiej Drogi” — Mieczysław Róg — Świątek oraz zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC — Stanisław Szczepański.

Zagajenie wygłosił sekretarz KW Stanisław Furgal (omówie-

niać, że zostały stworzone dobre podstawy pod nowe zadania produkcyjne wsi. Jak stwierdzono w referacie w ostatnich 11 latach (1956—66) osiągnięto w Wielkopolsce wysoki przyrost plonów, o 30 proc. wyższy niż przeciętnie w kraju. W ubiegłym roku uzyskaliśmy wydajność 4 zbóż z hektara w wysokości 21,4 kwin-tala. Jednocześnie globalna produkcja wzrosła w latach 1961—65 o prawie 735 tys. ton — w stosunku do zbiorów w latach 1956—60. Decydującym wskaźnikiem ilustrującym dynamikę wzrostu produkcji zbóż jest produkcja towarowa.

Plan przewiduje, że w roku 1970 w magazynach państwowych powinno się znaleźć 930 tys. ton zboża. Oznacza to, że skup w naszym województwie powinien wzrosnąć 2,4-krotnie.

Konferencja z okazji 49 rocznicy Armii Radzieckiej

Głównym środkiem powstrzymania i rozbicia wszelkiego agresora, są strategiczne wojska rakietowe i atomowe okręty podwodne — oświadczył podczas konferencji prasowej z okazji 49 rocznicy Armii Radzieckiej, gen. P. Kuroczkin.

Stwierdził on, że wysoki poziom rozwoju gospodarki radzieckiej i najnowsze osiągnięcia naukowo-techniczne pozwoliły wyposażyć armię i marynarkę radziecką w najgroźniejszą na świecie broń i sprzęt bojowy.

Radziecka obrona przeciwlotnicza zapewnia niezawodne rażenie wszelkich celów powietrznych i kosmicznych. Wykrycie we właściwym czasie i zniszczenie głowic rakiet w locie nie stanowi dla nas problemu — stwierdził generał.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy radzieckich i zagranicznych, generał stwierdził, że ZSRR udziela pomocy w formie dostaw sprzętu technicznego i przygotowania kadr armiom zaprzyjaźnionych krajów socjalistycznych i rozwijających się.

Mówca zdemontował pogłoski o starciach zbrojnych na granicy radziecko-chińskiej. PAP

Przed podróżą A. Rapackiego do Londynu

Pomyślny rozwój stosunków polsko-brytyjskich

Dziś po południu rozpoczyna się oficjalna tygodniowa wizyta ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego, który udaje się na zaproszenie ministra spraw zagranicznych W. Brytanii — Georga Browna z rewizytą do Wielkiej Brytanii (w 1965 r. gościł u nas ówczesny minister spraw zagranicznych tego kraju Michael Stewart; była to pierwsza w okresie powojennym wizyta szefa Foreign Office w Warszawie).

W ostatnich latach notujemy szereg bezpośrednich kontaktów między polskimi i brytyjskimi mężami stanu. W styczniu 1964 r. wicepremier Piotr Jaroszewicz przeprowadził w W. Brytanii rozmowy na tematy międzynarodowe i bilateralne. W grudniu tego roku min. Rapacki, w drodze powrotnej z ONZ, zatrzymał się w Londynie, gdzie spotkał się z premierem Haroldem Wilsonem. W lipcu ub. r. minister

stanu odpowiedzialny w Foreign Office za sprawy rozbrojenia — lord Chalfont przeprowadził w Warszawie rozmowy dotyczące zagadnień bezpieczeństwa europejskiego.

Żywe są kontakty parlamentarzystów. Niedawno gościł w W. Brytanii przewodniczący zarządu polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej Artur Starewicz. Nieco wcześniej, w lipcu ub. r., przebywała tam delegacja Sejmu z wicemarszałkiem Janem Karolem Wendem. W połowie b. r. rewizytować ma nasz kraj delegacja parlamentu brytyjskiego. Działają również grupy międzyparlamentarne: polsko-brytyjska od 1957 r. i brytyjsko-polska od 1959 r.

W polskim handlu zagranicznym Wielka Brytania zajmuje czwarte miejsce (pierwsze — w grupie państw zachodnich). W latach 1964—66 nastąpił dynamiczny wzrost wymiany handlowej; w 1966 r. obustronne dostawy osią-

gnęły wartość 997 mln. zł dew., przy czym import z Wielkiej Brytanii wzrósł o ponad 123 mln. zł dew. Polska jest zainteresowana w dalszym zwiększaniu importu; jego zakres musi być, oczywiście, określony rozmiarami naszego eksportu. A struktura jego pozostaje w dalszym ciągu niekorzystna; przeważają w eksporcie surowce, półfabrykaty i artykuły rolnospożywcze. Pewną przeszkodą w dalszym rozwoju wymiany jest za-

Dokończenie na str. 2

Przedstawiciele Rady Ekumenicznej u ambasadora DRW

18 lutego br. ambasador Demokratycznej Republiki Wietnamu Do Phat Quang przyjął ks. Jana Niewieczerała, prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej i biskupa kościoła ewang.-reformowanego w PRL, oraz ks. dr. Andrzeja Wantułę, sekretarza Polskiej Rady Ekumenicznej i biskupa Kościoła ewang.-augsburskiego w PRL.

W czasie audiencji ambasador DRW został poinformowany o akcji charytatywnej, prowadzonej przez Polską Radę Ekumeniczną i kościoły w niej zespolone, na rzecz łar bom bardowania Demokratycznej Republiki Wietnamu, jak również o pomocy Światowej Rady Kościołów w Genewie, która przekazała na ten cel do dyspozycji Polskiej Rady Ekumenicznej 20 tys. dolarów amerykańskich. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W ciągu dnia przejściowe opady deszczu lub mżawki przemieszczającej się od zachodu w głąb kraju. Temperatura minimalna od zera do ok. plus 4 st. na zachodzie. (PAP)

Trudny, lecz realny jest program zbożowy Wielkopolski

Omówienie wystąpienia Stanisława Furgała sekretarza KW PZPR w Poznaniu

Na wstępie Stanisław Furgal stwierdził, iż decydującymi dla dalszego rozwoju rolnictwa w Wielkopolsce będą trzy ogniwa: 1. wzrost globalnej produkcji żywności; 2. postęp w kontraktacji i rozwijanie jej produkcyjnej funkcji; 3. racjonalne i ekonomiczne wykorzystanie ziemi oraz doskonalenie produkcyjnej obsługi rolnictwa.

Sekretarz skoncentrował się następnie na kwestii rozwijania pracy partyjnej, wyjaśniasz, iż organizatorskiej, wokół tych węzłowych zadań. Dalsza intensyfikacja produkcji rolnej w Wielkopolsce nie jest sprawą prostą, jest dyskusyjna na szeroko w powiatach, trwa także gospodarski przegląd nie wykorzystanych jeszcze rezerw.

Zbożowy program Wielkopolski jest trudny, lecz w pełni realny — stwierdził S. Furgal. Realność tego programu warun kuja:

We Francji

Polskie odznaczenia dla członków ruchu oporu

W niedzielę, 19 bm. w regionie Valenciennes na północy Francji, w jednym z większych skupisk polskiej emigracji, odbyły się uroczystości upamiętniające wspólną walkę z hitlerystami Polaków i Francuzów.

W godzinach przedpołudniowych w miejscowości Fenain staraniem władz miejskich oraz stowarzyszenia b. uczestników ruchu oporu uczczono 25 rocznicę śmierci bohaterów walk przeciwko faszystom.

W godzinach popołudniowych w Bruay-Sur-Escout w wielkiej sali merostwa nastąpiła uroczysta dekoracja wysokimi polskimi odznaczeniami państwowymi 22 obywateli francuskich — dowódców oddziałów, w których walczyli Polacy. I ich towarzyszy broni oraz rodzin poległych. (PAP)

Pomyślny rozwój stosunków polsko-brytyjskich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

hamowanie w ostatnim okresie przez W. Brytanię procesu liberalizacji w handlu.

Duże możliwości zarysowują się w rozwoju kooperacji przemysłowej. Do najważniejszych kontraktów tego typu zawartych przez nasz przemysł z firmami brytyjskimi w ostatnich latach należą: porozumienie o wspólnej budowie maszyn papierniczych, umowa o produkcji w Polsce dźwigów ruchomych marki Jones, porozumienie w sprawie produkcji lokomotyw elektrycznych, turbogeneratorów 125 MW i silników Diesla.

Żywo rozwija się wymiana myśli naukowej. W ub. r. przebywało w Polsce 268 brytyjskich, zaś w W. Brytanii — 470 naszych naukowców i stypendystów. Współpracują także poszczególne instytucje naukowe i uniwersytety; tak np. PAN zaopatruje brytyjskie uniwersytety w zestawy polskich wydawnictw kartograficznych. Ośrodek rozpowszechniania dokumentacji naukowej PAN prowadzi wymianę ponad 700 naukowymi ośrodkami brytyjskimi.

Wymiana kulturalna obejmuje niemal wszystkie dziedziny twórczości artystycznej.

Obecnie w Warszawie na ukończeniu są negocjacje w sprawie zawarcia konwencji konsularnej między Polską i W. Brytanią. (PAP)

Siódmy odcinek książki Manchastera

Najnowszy, poniedziałkowy numer tygodnika hamburskiego „Stern” przynosi kolejny, siódmy odcinek książki Manchastera „Śmierć prezydenta”. Zawiera on szczegółowe wydarzenia tuż po przylocie do Waszyngtonu samolotu ze zwiokami zamordowanego prezydenta J. F. Kennedy'ego, w którym znajdował się nowo zaprzysiężony prezydent USA, Johnson.

Po raz pierwszy redakcja „Stern” odnotowuje skreślenia, dokonane na osobistą prośbę wdowy po zamordowanym, pierwsze, obejmujące 73 wierszy, dotyczy dramatycznego opisu zawiadomienia dzieci Johna Kennedy'ego, Karoliny i Johna, o śmierci ich ojca. Dokonała tego piastunka dzieci prezydenta. Inny fragment, tym razem 17-wierszowy, dotyczy części opisu nieprzespanej nocy Jacqueline Kennedy z 22 na 23 listopada.

Omawiany odcinek opisuje, że już z samego rana następnego dnia po zamordowaniu prezydenta Kennedy'ego rozpoczęła się przeprowadzka Johnsona do Białego Domu. Od razu gromadzone, pakowane i odtransportowano rzeczy należące do niezjącego prezydenta i na ich miejsce zwolono rzeczy jego następcy. Wśród nich: wielki portret Johnsona w złotych ramach. (PAP)

produkcji towarowej ziarna przewidywać muszą gromadzkie, a nawet wiejskie plany.

Ważnym zagadnieniem pozostaje koordynacja zadań kontraktacyjnych w gromadach.

Jeśli chodzi o zagospodarowanie gruntów, mamy tu do odnotowania duży postęp, niemniej rezerwy pozostają jeszcze ogromne. Niedostateczna jest zwłaszcza poprawa w zakresie podnoszenia produkcyjności gospodarstw słabych ekonomicznie. Konieczna staje się szczegółowa weryfikacja i ponowna klasyfikacja tych gospodarstw, dla określenia sposobów racjonalnego zagospodarowania gruntów. Powstaje także konieczność interesowania się gospodarstwami, których właściciele nie są młodzi i nie mają następców prawnych.

W wielu rejonach grunty gospodarstw ekonomicznie słabych, gospodarstw w właścicielami nie mającymi następców prawnych oraz grunty Państwowego Funduszu Ziemi — stanowią poważny odsetek ogólnej powierzchni gromady, niezależnie od tego mamy do czynienia z szachownicą własnościową gospodarstw indywidualnych. Zarysowuje się przeto potrzeba stopniowego przechodzenia do racjonalnej, podyktowanej zasadą społecznej użyteczności, komasacji i wymiany gruntów. Wymaga to oczywiście pełnego poznania sytuacji w każdej gromadzie.

W warunkach naszego województwa, gdzie dysponujemy dużym doświadczeniem w dość szerokim przejmowaniu gruntów przez PGR (np. w powiecie gnieźnieńskim), trzeba śmiało, jak perspektywę, widzieć powiększanie obszaru PGR i tworzenie nowych.

Konieczna jest aktywizacja wszystkich sił społecznych, działających na wsi. Siłą napędową powinny być komitety gromadzkie oraz wiejskie podstawowe organizacje PZPR.

Umocnienie i pogłębienie roli gromady dla realizacji podstawowych zadań w rolnictwie, wymaga również większego zainteresowania się fachową kadrą rolniczą. Na ogół mamy sprzyjające warunki kadrowe dla szerzenia wiedzy wśród rolników, umacniania osiągnięć i samodzielnego kierowania przez gromady sprawami rozwoju rolnictwa.

W pracy partyjnej nie należy — stwierdził sekretarz S. Furgal — dublować i wyręczać administracji państwowej, ani służby rolnej.

Dla skoordynowania w gromadach działania tej służby trzeba — pod kierownictwem komitetów gromadzkich partii oraz prezydiów GRN — zorganizować gromadzkie zespoły specjalistów rolnych, odbywających okresowe spotkania.

Przewiduje się w najbliższym czasie poszerzenie posiedzenia komitetów gromadzkich PZPR, w toku których zostaną ustalone programy działania na najbliższe lata, wynikające z zadań, wytyczonych przez obecne Plenum KW PZPR. W dalszej kolejności przewidziano gromadzkie nadzory członków PZPR dla przedyskutowania szczegółowych zadań, wpływających z programów działania, zatwierdzonych przez komitety gromadzkie.

Podnoszenie na wyższy poziom organizatorskiej pracy

partii — oświadczył S. Furgal to podstawowy warunek realizacji zadań społecznych i produkcyjnych, jakie stawiamy na najbliższe lata przed wielkopolską wsią. (owp)

Sondaż „L'Express”

Przewidywane zwycięstwo gaullistów

Opublikowane w niedzielę wyniki sondażu wśród wyborców francuskich, przeprowadzonego przez postępowy tygodnik francuski „L'Express” potwierdzają wyniki poprzednich ankiet, iż największe szanse na zwycięstwo w wyborach powszechnych we Francji, które odbędą się w marcu br. ma ugrupowanie gaul-listowskie.

Według tygodnika francuskiego 39 proc. ankietyowanych wyborców oświadczyło, iż zdecydowało się głosować na kandydata gaulistowskiego. W poprzedniej ankiecie przeprowadzonej 25 stycznia procent takich głosów był wyższy i wynosił 43,5 proc. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

Teofil Kowalski, Józef Szymczak, Marian Tyrce, Stanisław Walendowski i Feliks Woźniak. W pracach Biura udział brać będą również: Wiesław Siwiński i Walenty Kołodziejczyk.

Na początku dyskusji wystąpili — obok przedstawicieli PWRN — reprezentanci czołowych instytucji rolniczych i pracujących dla rolnictwa.

Wacław Waligóra — wiceprzewodniczący Prezydium WRN, swoje wystąpienie poświęcił środkom zabezpieczającym wzrost produkcji zbóż. Między innymi omówił stosowanie nawozów mineralnych, których dynamiczna podaż stwarza szereg problemów. Zważywszy, że zużycie nawozów wzrosło średnio do 170 kg w czystym składniku (w 1970 r.) na każdy hektar zakontraktowanych gruntów rolnych, należy się potrzebę większego nasilenia roboty uświadamiającej i popularyzatorskiej wśród rolników w celu zagwarantowania popytu i racjonalnego wykorzystania nawozów.

Dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR — Teofil Kowalski omówił zasadnicze kierunki rozwoju produkcji rolnej w państwowych gospodarstwach rolnych w efekcie czego powinna nastąpić dalsza zwiększona produkcja żywności, zwiększenie efektywności produkcji. Będzie się dążyć do polepszenia agrotechniki i nawożenia mineralnego, do racjonalniejszego gospodarowania ziarnem i nasionami. Mówca zwrócił uwagę na potrzebę kompleksowego traktowania tych spraw.

Feliks Woźniak — prezes Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni podkreślił, że niemałe zadania w dziedzinie kontraktacji i skupu zbóż mają do spełnienia

Więcej materiałów ściennych dla budownictwa i na rynek

Omówienie uchwały KERM

Sprawny przebieg procesu inwestowania jest możliwy tylko wówczas, gdy rozwój przemysłu materiałowego budowlanych wyprzedza wzrost zadań budownictwa. W ostatnich latach realizacja tej zasady napotykała na trudności, co miało ujemny wpływ na tempo robót budowlano-montażowych i utrudniało zaopatrzenie materiałowe rynku. Niedobory odnotowywano przede wszystkim w produkcji materiałów ściennych.

W trakcie prac nad obecnym planem 5-letnim podjęte zostały w związku z tym decyzje zmierzające do wzmocnienia bazy wytwórczej. Zwiększono m. in. środki na budowę nowych zakładów i modernizację starych, wszczęto akcje reaktywowania i intensyfikacji produkcji w zespołach chłopskich i kółkach rolniczych. W tym celu uchwalony został przez KERM doraźny program zwiększenia

produkcji materiałów ściennych w latach 1967—69.

Program zmierza do uzyskania w jak najkrótszym czasie wzrostu dostaw cegły, elementów betonowych, prefabrykatów gipsowych, pustaków i innych materiałów o ponad 1,1 mld. jednostek ceramicznych — poprzez realizację inwestycji szybkiego rentowności i lepsze wykorzystanie istniejących zakładów.

Uchwała zobowiązuje właściwych ministrów do podjęcia przedsięwzięć organizacyjnych związanych z programem zapewnienia dostaw niezbędnych maszyn, urządzeń itp. Zainteresowane resorty i instytucje otrzymały również prawo zwiększenia liczby zatrudnionych. Ponadto ustanowiony został fundusz nagród za przeznaczeniem na rozwój produkcji materiałów ściennych i kruszyw. (PAP)

Adenauer u de Gaulle'a

B. kanclerz NRF, 91-letni Konrad Adenauer, który w drodze powrotnej z Hiszpanii, zatrzymał się w Paryżu, przyjęty został w poniedziałek przed południem w Pałacu Elizejskim przez prezydenta de Gaulle'a. Rozmowa trwała blisko godzinę. (PAP)

Plenum KW PZPR w Poznaniu

gminne spółdzielnie, organizując lepiej odbiór dostaw, system rozliczeń itp. Wiele też zależy od przodowników kontraktacji. Założonemu wzrostowi produkcji roślinnej towarzyszyć będzie większe zapotrzebowanie na różne środki produkcji oraz na usługi. W związku z tym przewidziano szereg inwestycji, m. in. budowę 126 magazynów, 27 stacji wody amoniakalnej, prawie 14 tys. m² pomieszczeń chroniących maszyny rolnicze, 13 magazynów materiałów budowlanych itp.

W imieniu Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych wystąpił Marian Tyrce. Przedstawił on osiągnięcia i zasadnicze problemy spółdzielczości w dziedzinie zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Istnieje sporo spółdzielni, które jeszcze nie wykorzystują możliwości, a wyniki ich gospodarki nie odpowiadają posiadanym warunkom glebowym, materialnym itp.

Wiceprezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych Józef Szymczak mówił o działalności kółek rolniczych w dziedzinie produkcji zbóż, o przedsięwzięciach organizacyjnych, zmierzających do podnoszenia plonów na plantacjach własnych oraz u rolników indywidualnych. Wśród inicjatyw, mających na celu zwiększenie zainteresowania kółek rolniczych przejmowaniem w użytkowanie gruntów PFZ, wymienić trzeba konkurs zorganizowany przez WZKR wraz z redakcją „Głosu Wielkopolskiego” i poznańską TV pod hasłem „Każdy hektar daje plony”.

Nadto w dyskusji zabrali głos: Wacław Dackowski, Marian Cybulski, Kazimierz Lamprych, Stanisław Kulesza, Cyryl Banaszak, Bernard Szatkowski, Stefan Namysłowski, Bogusław Pawlaczek, Stefan Michalak i Leszek Lechowski.

Dyskutanci skoncentrowali się na problemach kontraktacji i lepszego wykorzystania gruntów oraz na zagadnieniach rozwoju produkcji rolnej w powiatach. Mówiono m. in. o konieczności usprawnienia organizacji skupu i gospodarki magazynowej oraz przyśpieszenia budowy elewatorów zbożowych. Od gminnych spółdzielni oczekuje się także większej mechanizacji prac ładunkowych. Podobne postulaty zgłaszano wobec cukrowni, gdzie wyładunek buraków na dół hamuje sprawna obsługa rolników. Budowa magazynów geosowskich powinna odbywać się w oparciu o dokumentację typową, przewidującą przynajmniej podstawowe urządzenia mechaniczne.

W powiecie wągrowieckim na czoło zadań wysuwa się za gospodarowanie ponad 10 tys.

ha gruntów PFZ, które użytkują liczni rolnicy często w sposób ekstensywny. W powiecie tym przejęcia przez PGR oczekują duże, zwarte obszary gruntów PFZ. Dla zwiększenia tempa zagospodarowania tych gruntów trzeba jednak uproszczyć tryb postępowania, cedując m. in. niektóre uprawnienia na Prezydium Powiatowych Rad Narodowych.

Istnieje także pilna potrzeba uregulowania spraw rekultywacji nieużytków powstałych po kopalniach odkrywkowych, w zagłębiu konińskim i turkowskim. Jak dotąd niewyjaśniona jest definitywnie sprawa, który z resortów ma się tym zająć.

Dziś dalszy ciąg obrad. (zm)

Kolejne ostrzeżenie chińskie wobec USA

Agencja Nowych Chin donosi, że 19 i 20 lutego na chińskie wody terytorialne w wybrzeży prowincji Fukien wtargnął amerykański okręt wojenny. 20 lutego rano w okolicach prowincji Kuangtung chiński obszar powietrzny został naruszony przez samolot wojskowy USA. W związku z tymi prowokacjami — podkreśla agencja — rzecznik chińskiego MSZ opublikował 424 poważne ostrzeżenie pod adresem Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Zmarł reżyser Leonard Buczkowski

W niedzielę w nocy zmarł w Warszawie, po krótkiej chorobie, jeden z najpopularniejszych polskich twórców filmowych, reżyser Leonard Buczkowski.

L. Buczkowski był twórcą pierwszego polskiego filmu fabularnego, zrealizowanego po wojnie — „Zakazane piosenki” (1947). A oto jego dalsze filmy: „Skarb” (1949), „Pierwszy start” (1950), „Przygoda na Mariensztacie” (1954, pierwszy polski film kolorowy), „Sprawa pilota Maresza” (1956), „Deszczowy lipiec” (1959), „Orzeł” (1959), „Czas przeszły” (1961), „Smarkula” (1963), „Przerwany lot” (1964) oraz „Marysia i Napoleon” (1966).

L. Buczkowski był laureatem nagrody ministra kultury i sztuki za film „Smarkula”. Był odznaczony m. in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, ostatnio, z okazji 20-lecia „Zakazanych piosenek”, otrzymał odznakę „Zasłużonego Działacza Kultury”. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Zawieszenie produkcji „Zastav 750”

Fabryka samochodów osobowych w Kragujevacu podała do wiadomości, że zawiesza do 1 marca br. produkcję popularnych „Zastav-750”. Jako przyczynę tej decyzji, podaje się, iż jedno z przedsiębiorstw kooperujących nie może dostarczyć potrzebnej ilości instalacji elektrycznych. Jak się przewiduje spowoduje to straty w wysokości przeszło 340 milionów dinarów. Tegoroczna produkcja samochodów tego typu będzie o 1.200 sztuk mniejsza. PAP

Kierunki działania systemu obrony terytorialnej kraju

Wywiad z gen. dyw. Grzegorzem Korczyńskim
- wiceministrem obrony narodowej

Główny Inspektor Obrony Terytorialnej, wiceminister obrony narodowej — gen. dyw. Grzegorz Korczyński, udzielił Biuletynowi Wojskowemu PAP wywiadu, w którym scharakteryzował główne założenia, kierunki działania i organizację systemu obrony terytorialnej kraju. W wywiadzie czytamy m. in.:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

działalności zbrojnej przeciwnika na swoim terenie.

— Na czym polega powszechna samoobrona i jakie przygotowania podejmowane są w tym zakresie?

— Powszechna samoobrona stanowi jedno z podstawowych przedsięwzięć, realizowanych w ramach obrony terytorium kraju. Celem samoobrony jest zabezpieczenie siłami i środkami społeczeństwa życia i zdrowia ludności miast i wsi oraz ochrona mienia społecznego i osobistego obywateli przed skutkami działania współczesnych środków rażenia, jak również zorganizowanie udziału społeczeństwa w obronie przed zbrojną działalnością nieprzyjaciela.

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

— Jakiego systemu obrony terytorialnej i jakie są jego zadania?

— Potrzebę powołania takiego systemu zrodziło życie Strategicznego Własności Broni rakietowo-jądrowej i innych współczesnych środków walki zbrojnej, spowodowały nieodwracalne, jakościowe przemiany zarówno w pojmowaniu samej istoty i treści wojny, jak i w mechanizmie jej przygotowania oraz prowadzenia. W warunkach, gdy dla broni rakietowo-jądrowej nie ma na kuli ziemskiej miejsc niedostępnych — problemu obronności nie można ograniczać wyłącznie do przygotowania i wyposażenia sił zbrojnych. Problem odpowiedzialności za przygotowanie kraju do obrony wykracza daleko poza możliwości i kompetencje jednego tylko resortu Obrony Narodowej. W warunkach współczesnego zagrożenia, w celu zapewnienia należytej gotowości obronnej całego państwa, państwowego, potrzebne jest ściśle współdziałanie wszystkich organów i ogniw struktury państwowej, a więc sił zbrojnych, gospodarki narodowej, administracji oraz całego społeczeństwa. Potrzeba takiego kompleksowego ujęcia obronności, obejmującego cały organizm państwowy, zrodziła właśnie system obrony terytorialnej kraju. System, którego zadaniem jest:

Dorobek dyskusji

List pierwszy

W ramach dyskusji „Młodzi na rozstajach” opublikowaliśmy 3 grudnia 1966 roku list podpisany w imieniu dwudziestoosobowej grupy młodzieży przez Ewę Prusińską. Autorzy wypo- wiedzi powtórzyli — nie pierwsi i nie ostatni w tej dyskusji — że nie można zarzucać całemu młodemu pokoleniu chuligaństwa i demoralizacji. Chęć się bawić — oświadczyli m. in. — korzystać z radości życia. Przypominając, iż wielu młodych uczy się lub pracuje, a często łączy jedno i drugie, napisali, że pragną, aby ich młodość nie była skrepowana nieuzasadnionymi pretensjami dorosłych, którzy chcieliby widzieć ich zapracowanych od rana do wieczora, pozbawionych czasu na rozrywki. Normy moralne, jakim hołdują — stwierdzili — są inne niż u dorosłych, m. in. inaczej pojmują miłość, ale normy te nie zmieniają, nie zmieniają swych poglądów bez względu na reakcję starszych. Zaproszali do dorosłych, aby starali się nie ograniczać pragnień młodzieży.

Jacy oni są?

Trudno nam ustosunkowywać się do Ewy Prusińskiej i jej przyjaciół. Nie znamy ich przecież, nie wiemy też, jakie jest środowisko, w którym żyją. Sądzicie ich na podstawie listu? Nie zawsze to, co się sędzi o sobie, jest zgodne z rzeczywistością. Poza tym wiadomo, że wielu młodych, w gruncie rzeczy głęboko ideowych ludzi, lubi pozować na cyników, czyniąc to z prostej przekory lub aby nie wyłączać się z przyjęcia w środowisku stylu bycia i mówienia. Nie jest to powód do rozzewszczenia się. Zresztą — czy jest tak bardzo sympatyczne afiszowanie się wżem i wobec swoją ideowością?

Nie wiemy więc, jaka jest w gruncie rzeczy owa dwudziestoosobowa grupa. Ponieważ jednak list podpisany przez Ewę Prusińską wywołał duże poruszenie wśród czytelników, warto zająć się jego treścią — właśnie treścią tej wypowiedzi, a nie oceną jej autorów, których nie znamy. Sądzę zresztą, że ze względu na cele dyskusji „Młodzi na rozstajach” takie stanowisko będzie bardziej uzasadnione. Chodziło nam tu przecież nie o rozważanie indywidualnych przypadków lecz o wyciągnięcie ogólnych wniosków.

Potrzeby młodego wieku

Były więc w tym liście stwierdzenia słuszne, jak np. dość oczywista prawda, że jed-

nostki zdemoralizowane nie stanowią większości młodzieży. Były tam też fragmenty o wątpliwej wartości, jak np. zarzuty pod adresem dorosłych, że chcą zabronić młodzieży korzystania z radości życia. Czy rzeczywiście starsi nie zdają sobie sprawy, że rozrywki są czymś naturalnym? Jeśli wysuwa się tu zarzuty pod adresem niektórych młodych ludzi, to na ogół chodzi przecież tylko o to, jakie to mają być rozrywki.

Pisała np. w nieopublikowanym dotychczas liście H. P. z Poznania:

„... nie na tym polega wychowanie młodzieży, by nadskakiwać jej i częstować rozrywkami, przez co zabrakłoby

MŁODZI NA ROZSTAJACH

jej czasu na wybryki chuligańskie (na to zawsze czas by się znalazł) — ale przeciwnie, spowodować przez wychowanie (plan to oczywiście długoterminowy) — by z jednej strony sama zrozumiała konieczność pracy, a z drugiej, by dążyła do rozrywek bardziej kulturalnych. Jasne że rozrywka jest konieczna — niech ona będzie jak najweselsza, ale niech nie wypełnia całego czasu niech się równoważy z pracą — wtedy będzie bardziej smakowała”.

Przyznać jednak trzeba, iż rzeczywiście wśród starszych są tacy, którzy nie mają zrozumiienia dla potrzeb młodego wieku. Pisał na przykład jeden z czytelników kierujący się szlachetnymi pobudkami, lecz nie zdający sobie sprawy z potrzeb młodego wieku „... po lekcji pomagać w gospodarstwie domowym, nauczyć się dobrze gotować, cerować hełmów itp. a nie uciekać do zacisznych pomieszczeń, bo tam idzie na całego flirt, odbywają się różnego rodzaju pogadanki demoralizujące, brak

jest nadzoru rodziców. Precz z klubami młodzieżowymi, ka-wiarenkami, które są fundamentem demoralizacji”. Być może takie właśnie poglądy głoszą niektórzy dorośli w środowisku, w jakim żyje owa dwudziestoosobowa grupa. Jeśli tak jest rzeczywiście, to można zrozumieć rozgoryczenie autorów listu.

Zawarte są wreszcie w ich wypowiedzi zdania wywołujące — jak świadczą o tym liczne listy do redakcji — zdecydowany sprzeciw. Chodzi tu przede wszystkim o stwierdzenie, że normy moralne Ewy Prusińskiej i jej przyjaciół są inne, niż dorosłych. No bo rzeczywiście: nie żyjemy w różnych krajach i w różnych ustrójach. W tej sytuacji albo

normy moralne są słuszne — wówczas obowiązują i młodych; albo są niesłuszne — również dla wszystkich. Nie pod tym względem przecież występują różnice między pokoleniami. Niepokój budziła również w liście Ewy Prusińskiej dysproporcja między stosunkiem do obowiązków i do przyjemności. Na te drugie położono bez porównania większy nacisk, przy czym przeprowadzono między nimi sztywną granicę, nie dostrzegając, że właściwie pojęta praca i nauka może być, i bardzo często dla wielu ludzi jest, źródłem zadowolenia.

W styczniu zwróciliśmy się na łamach „Głosu” do autorów wypowiedzi z prośbą o przybycie do redakcji w celu dokonania wymiany zdań. Piszaliśmy wówczas: „Jak wynika z listu Ewy Prusińskiej, grupa, którą reprezentuje, nie czyni tajemnicy ze swych poglądów, ma odwagę ogłoszenia ich publicznie i gotowa jest ich bronić. Tym chętniej redakcja wyminę nitaży uwagi z ów grup...”

O tym, jak zareagowała na to grupa Ewy Prusińskiej — w następnym artykule.

LESŁAW TOKARSKI

Wieś na przedwiośniu

Prawie beznieżna zima, wbrew pesymistycznym przewidywaniom jesieniom, nie zaskodziła uprawom zbożowym. Przyczyniły się do tego łagodne temperatury panujące w grudniu, styczniu i lutym.

Pewne szkody natomiast notujemy wskutek powodzi, a ściślej w lewów Warty, Prosnę, Baryczy i nawet kanałów obrządkowych. Utrzymująca się prawie trzy miesiące na łakach i niski położony gruntów uprawnych woda, spo-

wodowała częściowe wygnicie roślinności. Na tych terenach będzie trzeba dokonać przesiewów. Dotyczy to szczególnie powiatów: kolskiego, konińskiego, śremskiego oraz częściowo kściańskiego i rawickiego.

Rolnicy i robotnicy rolni przygotowują się skrzętnie do wiosennych prac pólowych. Według informacji Centrali Nasionnej, zabezpieczenia jest odpowiednia ilość kwalifikowanych zbóż jarych. Choć tylko o to, by gminne spółdzielnie otrzymały je na czas i sprawnie rozprowadziły wśród gospodarzy.

Ożywiony ruch panuje już w sadach i ogrodach działkowych, co uwiadamnia się szczególnie w bieleńskim drzew i prześwietlaniu koron. Chroni się w ten sposób drzewa owocowe przed skutkami różnic temperatur, jakie występują obecnie w naszym klimacie.

Pełne ręce roboty mają załogi POM-ów i ich filii, warsztatów międzygminnych baz maszynowych i PGR-ów. Jeżeli aura dopisze, termin rozpoczęcia siewów wiosennych nie jest wcale odległy. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego dostawy części zamiennych, a zatem i remonty maszyn przebiegają sprawniej. Jednakże brakuje jeszcze, zwłaszcza w częściach do ciągników importowanych. Na przykład POM w Śremie, specjalizujący się w remontach ciągników gąsienicowych, musi własnym sposobem regenerować koła napędowe do tychże gąsienic oraz inne niezbędne części zamienne, co przedłuża i przedłuża remonty.

Sytuacja jednak poprawia się z dnia na dzień. Ekspresowe transporty części zamiennych nadchodzą do składów niemal każdego tygodnia, m. in. ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Poza tym jeszcze w końcu lutego Huta Stalowa Wola uruchomi produkcję kół zębatach i tak zwanych grzałek do napełniania gąsienic dla ciągników DT-54. Jest zatem nadzieja, że do połowy marca warsztaty naprawcze uporządkują z kapitalnymi i średnimi remontami traktorów. Bo o nie tu głównie chodzi, gdyż zaopatrzenie w elementy zamienne do innych maszyn rolniczych jest na ogół zadowalające w tegorocznym sezonie wiosennym. (k)

Bliski koniec dystrybucji?

Organizowanego dla gospodarstw domowych. Pozostaje jeszcze system rozdzielnic materialów budowlanych. Jest dosyć cegły, brak jednak np. cegły. Jej niedostatek zostanie zmniejszony dzięki podjęciu przez gminne spółdzielnie własnego wypału, co da dodatkowo 50 mln. cegieł (wobec 125 mln. sztuk ogólnych dostaw z przemysłu dla wielkopolskiego rynku). Ocenia się, że za mało też będzie okryć i obuwia sezonowego w roku bieżącym.

Ogólnie jednak w masie towarów przemysłowych i spożywczych powinno nastąpić zrównoważenie popytu i podaży, przy istnieniu w niektórych branżach braku wyboru, asortymentu. To ogólne zbilansowanie na rynku pozwala teraz na nowe, decydujące w przyszłości posunięcia. Do wielkiej rangi np. urasta obecnie problem prawidłowej analizy potrzeb nabywców.

Przemysł ma już produkować tylko to co zamawia handel, nie liczy się bowiem — jako bodziec — wskaźnik produkcji globalnej. Handel hurtowy ma wspólnie z detałem określać rodzaj i wielkość swych zamówień. Do głosu dochodzi więc powoli klient, jego zdanie stanie się niebawem decydujące. W nowej sytuacji rośnie więc ogromnie odpowiedzialność handlu i jego znajomość potrzeb nabywców. Aby nie było wątpliwości, decyzja resortu całą odpowiedzialnością za stan za-

opatrzania sklepów obciążono hurt, by detal mógł się sknocentrować na organizacyjny, jakościowy polepszeniu obsługi klienta. Detal musi sam sobie wyjaśnić dlaczego w sklepach są jeszcze kolejki, dlaczego długo trwa tam obsługa. Działają już bowiem nowe bodźce do uzyskiwania większej „handlowej wydajności” kadr, sklepów, środków inwestycyjnych. Stwarzają one zachętę do wprowadzania samoobsługi w takich branżach jak drogistowska, chemiczna, zabawkarska, artykuły sportowe. Dają także okazję do modernizacji sieci i metod pracy.

Brak towarów wynika bowiem nie tylko z ograniczonych możliwości produkcji. Często są tego przyczyną niedociągnięcia organizacyjne (jak tego dowiodła nasza akcja „klient ma ra-

cję?”) i nieliczne sklepy, mała pojemność półek i magazynów.

W tym kierunku zarysowała się właśnie nowa koncepcja działania w handlu wielkopolskim. Wzorem stała się Warszawa: w drodze konsekwentnego łączenia małych, sąsiadujących ze sobą sklepów w duże placówki handlowe, udało się tam wygospodarować powierzchnię sklepową o... 20 proc. większą od dotychczasowej! Taki też będzie obecny kierunek modernizacji i rozwoju sieci handlowej. Choć w tym roku ilościowo zwiększy się ona tylko o około 1,5 proc., to powierzchnia przybędzie 4,5 proc. Charakterystyczne przy tym, że np. na budowanych obecnie 149 pawilonów aż 110 zbudują gminne spółdzielnie. Handel idzie więc dosyć konsekwentnie na wieś: w ciągu minionych 3 lat postawiono przecież na wsi 500 pawilonów.

Dbałość o małe skupiska ludności wyraża się również w usprawnianiu transportu. Szczególnie istotne to, przy artykułach nietrawnych, jak np. pieczywo. Okazuje się, że można jednak zorganizować taki system dostaw, który zapewni pieczywo już nie raz na tydzień — jak to było w szeregu gminnych spółdzielni — lecz dwa i trzy razy w tygodniu. Jest to głównie rezultat docenienia potrzeb ludności i jej nacisku na handel.

Wyliczając tu niektóre nowe czynniki decydujące obecnie o zaopatrzeniu, dalecy jesteśmy od nadmiernego optymizmu. Dopiero pod koniec tej pięcioletniej handlowej wewnętrznej przewiduje zasadniczą zmianę na rynku — pełną równowagę popytu i podaży. Teraz jednak handel musi się przygotować do właściwej roli — całkowitego zaspokajania potrzeb nabywców.

ZBILUT SEK

Ach, to nowe mieszkanie

K. NOW.

*Na dużej
i małej estradzie*

W drugiej części imprezy jako przyjemna ciekawostka zafrapowało „Scherzo rosyjskie” Strawińskiego, oryginalna synteza rodzimego folkloru i murzyńskiego jazzu. Lecz szczególnie popis znaleźli drugient i orkiestra w utwo

ZASTĘPCA

w imieniu wszystkich braci
KS JÓZEF SZYMKOWIAK
 Paczkowo, Głuszyna, Poznań - Debiec 42228g

A GŁOS WIELKOPOLSKI
 Nr 43 (7160) 21 II 196

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — próba generalna; OPERA — g. 19 „Axur, król Ormus”; OPERETKA — g. 19 „Bal w operze”; MARCINEK — g. 11 „Zimowa przygoda Pietruszki”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 14.30, 17 „Diamenty nocy” (czeski 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sciana czarownic” (pol. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Bocaccio-70” (włoski 18 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Radość o poranku” (USA 16 l.); GONG — g. 10, 12, 15 „Cyryl i Edmundo” (USA 9 l.); g. 17, 20 „Przygody Wernera Holta” (NRD 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Najpiękniejsze oszustwa świata” (franc. 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Gdy miłość przemija” (jug. 16 l.); g. 19.30 SDFK „Podwójne ubezpieczenie”; MALTA — g. 16, 18, 20 „Najdroższa” (radz. 14 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30, 20 „Kobiety” (radz. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gamoń” (franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Święta wojna” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Stazione Termini” (włoski 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Małżeństwo z rozsądku” (pol. 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 „101 Dalmatyńczyków” (USA 7 l.); g. 20 „Gęś” (amer. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wczesnym rankiem” (radz. 14 l.); RUSALKI (Swarczewski) — nieczynne; SCALA — g. 16, 19.15 „Synowie magnata” (I i II s., węg. 14 l.); TĘCZA — g. 17, 19.30 „Utracona córka” (czeski, 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niewierność” (włoski 18 l.); WCAZASOWICZ (Puszczykiewicz) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Długie łódzie Wiktorów” (ang. 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; ZNIZCZ (Zabikowo) — g. 19 „Walizka z milionami” (franc. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „Nowy Jork” (cz. II).

MUZYKA

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29 — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — nieczynne do 22 II br.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — g. 10—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 10—18.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — wystawa fotograficzna „UNESCO ratuje zabytki Nubii” — g. 10—20.

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa — internia, chirurgia, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — telefon 637-35.
Podstacja PR: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18 (czynne całą dobę).
Ambulatoria (ul. Chelmońskiego 20) czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7—23); pediatryczne (g. 15—23); stomatologiczne (g. 18—7); chirurgiczne I, ul. Kórnicka 8 (cała doba). Telef. 544-44, 544-45 łączą ambulatoria i podstacje PR.
Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuszkii 103), telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53 i Staroleśna 79 (dyżur nocny).
Lekarz weterynarii: Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414, od 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).

RADIO

WTOREK — PROGRAM, I FALA 1,322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18): 8.15 Mel. rozrywkowy; 8.49 Energia jądrowa dla przemysłu; 9 Dla kl. IV: „Obrazy z naszej przeszłości”; 9.40 Dla przedszkoli: „Jeden koziołek i trzy kozy”; 10 „Stara panna”; opow.; 10.20 Muz. operowa; 11 Dla kl. VII: „Wychowanie obywatelskie”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V i VI: „W chopinowską rocznicę”; 14 „W śniegu”; 14.15 „Sportowcy wiejscy na start”; 14.30 Orkiestry i soliści; 15.05 Dla szkół średnich: „Biologia przyszłości”; 15.25 M. Rymkowski-Korsakow; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Nuty i nutki”; 18.45

Wkrótce setny dom

Dobiega końca budowa osiedla Świerczewskiego

Siądmy rok trwa budowa największego obecnie w naszym mieście, osiedla mieszkaniowego przy ul. Świerczewskiego. W 1961 r. przekazano tu do użytku pierwszy budynek. Od tego czasu w coraz to szybszym tempie rosły na osiedlu domy mieszkalne, budowane z wielkich płyt.

Zanim jeszcze przystąpiono do montażu pierwszych obiektów, plany przewidywały, że osiedle posiadać będzie ponad 6100 izb mieszkalnych. Druga wersja, która powstała już w trakcie budowy, przewidywała wybudowanie 12 545 izb. Jeszcze później, po decyzji zlikwidowania ogródków działkowych przy ul. Bułgarskiej, a także zacięśnienia zabudowy całego osiedla, ustalono, że będzie tu przeszło 18 000 izb, licząc tylko budynki z wielkich płyt.

Ryszard Danecki w Księgarni Literackiej

Dzisiaj, o godz. 17.30, odbędzie się spotkanie z pisarzem Ryszardem Daneckim — autorem wielu tomików poezji oraz powieści „Kropla oceanu” wydanej ostatnio przez Wydawnictwo Poznańskie. Na spotkaniu wiersze autora recytować będzie artysta Teatru Polskiego Andrzej Adamczewski. (na)

INFORMUJEMY

Na zebraniu z referatem prof. dr. B. Olszewicza pt. „Z dzieł amerykańskiej w dawnej Polsce” zaprasza dzisiaj o godz. 18 Polskie Towarzystwo Ludoznawcze do sali przy ul. Kantaka 2.

Dzielnice eliminacji Starożytności do XIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego dla uczennicy 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędą się 26 i 27 bm. o godz. 17 w Klubie MPIK przy ul. Ratajczaka 39. Zgłoszenia do konkursu przyjmują sekretariat dzielnicy Konkursu, ul. Libelta 16/20, pok. 220, do dzisiaj włącznie.

„Rola zieleni w zwalczaniu hałasu” — to tytuł prelekcji E. Hojana z Katedry Akustyki i Teorii Dźwięku UAM dzisiaj o godz. 18.15 w sali Kominkowej Pałacu Kultury. Organizatorem jest Zarząd Miejski Ligi Ochrony Przyrody.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa w Poznaniu zaprasza na wykład prof. dr. Felicjana Dębskiego pt. „Perspektywy rozwoju upraw roślin olejnych”, który odbędzie się 22 bm. o godz. 10.30 w Domu Technika, al. Stalingradzka.

Autobusy linii nr 64 kursować będą dzisiaj w godzinach od 13 do 14.30 nieco zmienioną trasą i to ulicami: Grottegera, Ulańska, Jarochowskiego, Chociszewskiego i dalej ustaloną już trasą.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 21. 2. 1967 r. w godz. 7—14 dla ulic: Smolnej, Studziennej, Blacharskiej, Kotlarskiej, Krótkiej, Mariackiej; w dniu 21 i 22. 2. 67 r. w godz. 8—14 dla miejscowości: Kiekrz, Chyby, Wielkie; w dniu 21. 2. 67 r. w godz. 8—14 dla ulicy 27 Grudnia (lewa strona od PDT do Ratajczaka). M 792

Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pami” 19.05 „Z księgarskiej lary”; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 19.30 „50 lat piosenki radzieckiej”; 19.50 Gra zespołu Joe „Fongers”; Carr; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.33 Studio klasyczne: „Intryga i miłość” — słuch.; 21.51 Z muz. romantycznej; 22.10 „W paru słowach” — proza; 22.15 „Parafraza fortepianowa”; 22.25 „Notatnik kulturalny”; 22.35 „Studio piosenki”; 23.15 Sylwetka kompozytora — M. Karłowicz; 0.10 Program nocny z Olstyna; WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 9 Z muz. czeskiej; 9.40 Z życia ZSRR; 10.50 „Wystawa kwiatów” humoreska; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Zoltan Kodaly — „Wzleciał paw”; wariacje symf.; 12.25 Muz. rozrywk.; 12.50 „Nieznane drogi kościuszkowskiej idei”; rozmowa z prof. dr. E. Haliczem; 13.15 „O środkach do zwalczania chwastów w zbożach i kukurydzy”; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 14 Kone. z taśm. nadeślanych przez radiofonję jugosłowiańską; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Biekitna szatafeta”; 15 Z płytek Rozrywk. Polskich Nagrań; 15.30 Dla dzieci: „Wakacje z profesorem Biedronką”; 16.05 Publ. miedzynar.; 17.25 „Listy spod lipty”; 17.35 Jazz dla melomanów; 17.50 Komentarz społ. Wł. Gosz-

cząc tylko budynki z wielkich płyt. Do końca 1966 r. załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 przekazała do użytku 15 240 izb w obiektach z wielkich płyt oraz 828 izb zbudowanych metodą tradycyjną, lub z wielkich bloków. Ogółem do końca zeszłego roku powstały na osiedlu 92 budynki mieszkalne — wielokopłytowe oraz cztery budowane inną metodą. Do momentu zakończenia budowy osiedla ma powstać w sumie 107 bloków z wielkich płyt. W tym roku zatem budowlani osiedla obchodzą mały jubileusz — oddanie do użytku setnego budynku.

Żałoga PPB nr 2 ma przekazać w tym roku do użytku 2 450 izb, a w I kwartale 1968 r. ostatnie — 375 izb budowanych z wielkich płyt. Jest jednak nadzieja, że załoga tego przedsiębiorstwa jeszcze w tym roku zakończy budowę tych 375 izb. Jeśli zamierzenie się uda, to w grudniu br. nastąpi zakończenie budowy na osiedlu domów mieszkalnych z wielkich płyt. Wszystko zaś wskazuje na to, że tegoroczne zadania załogi PPB nr 2 będą przekroczone.

Oprócz domów mieszkalnych powstały i nadal są budowane obiekty użyteczności publicznej, jak szkoły, przedszkola itp.

Do tej pory powstały tu trzy szkoły podstawowe. Budowa czwartej i ostatniej rozpocznie się w tym roku, a jej ukończenie nastąpi w przyszłym roku. Czynne są także na osiedlu dwa przedszkola, trzecie znajduje się w budowie, a rozpoczęcie czwartej nastąpi jeszcze w tym roku. Dla maluchów powstały dwa żłobki.

Do użytku przekazany będzie w tym roku największy w osiedlu pawilon handlowo-usługowy wraz z restauracją i kawiarnią. Powstaje on przy narożniku ulic: Grochowskiej i Świerczewskiego. Ostatni pawilon handlowy powstanie w 1968 r. w rejonie III, przy ul. Bułgarskiej. Z innych obiektów

Prelekcja o wyprawie „Śmiałego”

Polskie Towarzystwo Geograficzne będzie organizatorem interesującej prelekcji. Doc. dr. T. Wilgat, naukowy kierownik wyprawy jachtu „Śmiały”, wygłosi odczyt na temat tego przedsięwzięcia, które ukoronowane zostało pełnym powodzeniem.

Prelekcja odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali Śniadeczych Collegium Maius, ul. Fredry 10. (c)

czyńskiego; 18.10 „Margines muzyczny”; 18.56 Uniwersytet Radiowy — Cykl: „Zdycepinowane fotony”; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Portrety słynnych dyrygentów, E. Auserment; 21.40 „Panowie de Chichac” — pow.; 22.20 „Rozmowy o filozofii współczesnej”; 22.35 Z nagrań muz. kameralnej; 22.58 Rewia ork. tan. i rozrywk.; WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69,74 MHz: 18.05 „Nie wszystko o swingu”; 18.25 Głosy, które pamiętamy; 18.45 „Zdjęcie” — słuch.; 19 Nagrań Pete Seegera i Woodie Guthrie; 19.25 „Trędowata”; 19.35 Piosenki z Krakowa — recital M. Stebnickiej; 19.55 Gra Erola Garnera; 20.10 Komplex pcheli — gawęda; 20.20 „Muzyka dżungli”; 20.40 I i — o sporcie mówią: B. Tomaszewski i S. Wysocki; 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 Wieczorne kochanków rozmowy — V — G. Sand i A. de Musset; 21.50 Opera — Giacomo Puccini „Turandot”; 22.07 Śpiewa Nana Mouskouri; 22.15 Grunt to rodzinna; 22.35 Barkarola; 22.55 Zimowe krajobrazy — K. I. Gałczyński; 23 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Mick Micheyl;

TELEWIZJA

WTOREK: 10—11.45 — „Wielka wojna narodowa” — radz. film dokument.; 11.55—12.25 — Jez. polski (kl. XI) — „Dzieje dramatu”;

tów przystąpi się jeszcze w tym roku do budowy poczt. Stanie ona przy zbiegu ulic: Grochowskiej i Marceleskiej. Zakończenie tych prac przewidziano w 1968 r.

Praktycznie zatem budowa domów mieszkalnych zakończy się w tym roku, a innych obiektów w 1968 r. Wówczas też, o ile nie przystąpi się do budowy wieżowców (na razie nie ma jeszcze w tej sprawie ostatecznej decyzji) osiedle przestanie być placem budowy. (an)

Jubileusz M. Barwickiego

Kto z działaczy śpiewaczych nie zna Mieczysława Barwickiego! „Terminował” w tym roku, już jako kilkunastoletni chłopak, przy ojc, wybitnym organizatorze i założycielu wielu chórów na terenie Wielkopolski w okresie zaboru — Kazimierzu Tomaszu Barwickim. Przez 50 lat był sercem oddany sprawie krzewienia polskiej pieśni, wydawał utwory muzyczne, służył radą i doświadczeniem.

Dyplomy uznania dla działaczy

Koncert przy kandelabrach

Wczoraj wieczorem w Sali Odrodzenia Starego Ratusza przed rozpoczęciem pierwszego koncertu z cyklu „Muzyka, poezja i gawęda” zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Wł. Klawiter w imieniu Ministra Kultury wręczyła dyplomy uznania za wkład w przygotowanie Kongresu Kultury Polskiej. Spośród kilkudziesięciu wyróżnionych dyplomów wręczono je wczoraj: dyr. Opery im. St. Moniuszki — R. Satanowskiemu, pisarzowi E. Paukszczie, dyr. Telewizji Poznańskiej — M. Paluchowskiemu, przewodniczącemu ZO Związku Pracowników Kultury — T. Sikorze, red. F. Fornalczykowi, dyr. Teatru Aktora i Lalki — L. Serafinowicz, rektorowi PWSM — prof. E. Maćkowiakowi, rektorowi PWSSP — St. Teisseyre, dyr. Rozgłośni Poznańskiej red. St. Kubiakowi, kierownikowi literackiemu Teatrów Dramatycznych — St. Hebanowskiemu, red. Z. Berytowi, red. J. Pieprzkowi, prof. PWSM — Fl. Rąbrowskiemu, dyr. PP „Dom Książki — A. Murawie i W. Jankowskiej z Prezydium DRN Stare Miasto.

Koncert w nastrojowej renesansowej sali przy kandelabrach rozpoczął E. Statkiewicz (skrzypce) przy akompaniamentie K. Kujawy. Listy Chopina i wiersze recytował Cz. Wołkajko, gawędę prowadził Z. Sierpiński. Organizatorami ciekawie zapowiadającego się cyklu są: Muzeum Narodowe i Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego przy współudziale Prezydium RN Poznania. (p)

15.25 — „Przysposobienie rolnicze” — „Kiszenie pasz”; 16 — Politechnika TV — Matematyka — „Pole krzywoliniowe trapezu”; 16.30 — Politechnika TV — Fizyka — „Rzut ukośny”; 17 — Wiadomości; 17.05 Dla młodych widzów — „Zrób to sam”; 17.20 — Dla młodzieży — „Profesor Cegielski zakłada fabrykę”; 17.45 — Program reklamowy; 17.55 „Głoda piosenki”; 18.35 — „Spokój dobrze znasz”; 19 — „W pracowniach poznańskich naukowców”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Wielka wojna narodowa” — dokum. film radz.; 20.45 — Z cyklu — „Na wielkim ekranie” — program pt. „Twórcza, widz, krytyk”; 22.25 — Dziennik; 22.45 — Politechnika TV (powt.) — Matematyka; 23.15 — Politechnika TV — Fizyka (powt.);

SRODA: 10—10.50 — „Potwór” — film z serii „Święty”; 11.55—12.25 — Fizyka (kl. VIII); 16.20 — „Przypomnamy, radzimy”; 16.39 — PKF; 16.40 — „Figlarny staruszek” — film z serii — „Stare gagi”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów — „Klub Pancernych”; 17.25 — „Nie tylko dla pań”; 17.50 — Wszelchnia TV — „Za kierownicą”; 18.20 — „Wiem wszystko” — teleturniej; 18.50 — „Warszawska kontrapunkt”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „23 lutego”; 20.15 — „Potwór” — film z serii — „Święty”; 21.05 — Magazyn „Światowid”; 21.35 — Mały Teatr TV — „Tariki” — wg Rogowskiego; 22.25 — Dziennik;

TV zastrzega prawo do zmian.

Rocznie 3000 ton ziół przerabiają zakłady „Herbapol”

Na około 3500 ha uprawiane są w ramach kontraktacji w Wielkopolsce oraz w województwach szczecińskim i zielonogórskim rośliny lecznicze, które przetwarzają w ciągu roku Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”. Zakłady te przerabiają przeciętnie w 8 oddziałach około 3000 ton ziół. Zaopatrują one kraj oraz zagranicę w 150 odmian preparatów leczniczych.

Poznańskie Zakłady tylko w ubiegłym roku sprzedały preparatów i ziół za 217 mln zł, w tym za 27 mln zł na eksport. Głównym odbiorcą tzw. częściowo preparowanych ziół jest NRF. Pewne partie wędrują też do Francji, Szwajcarii i USA.

Wśród preparatów jest sporo poszukiwanych i skutecznych zwłaszcza dla leczenia schorzeń przewodu pokarmowego i wątroby. Poznańskie Zakłady specjalizują się bowiem w tej dziedzinie. Szczególnie one zwłaszcza: chlorowodoru klemidionu, sokiem i ekstraktem z dziurawca oraz bardzo skutecznym „Gastrocholem” w formie proszku (jest to wyciąg z 9 ziół). Skutecznym lekiem przy niektórych schorzeniach kobiecych jest „Cheliwag”.

Poznańskie Zakłady coraz częściej przechodzą z dawniej klasycznych nalewek na wydobywanie i wyzylowywanie z surowców składników leczniczych oraz przerabianie ich na tabletki lub maści. Tego rodzaju kurs będzie kontynuowany w przyszłości, zwłaszcza po wybudowaniu nowego zakładu. Ma on powstać kosztem około 65—70 mln zł w Swarzędzu. Pierwsze prace mają być rozpoczęte w bieżącej 5-lacie.

Sprzedaż zielarskich produktów „Herbapol” zajmuje się w woj. poznańskim, zielonogórskim i szczecińskim 11 sklepów wzorcowych. W zeszłym roku osiągnęły one obrót 6,7 mln zł, a więc przeszło dwukrotnie wyższy niż na początku poprzedniej 5-latki. Świadczy to o coraz szerszym przechodzeniu na lecznictwo ziołowe i leki pochodne. Biorąc te tendencje pod uwagę Poznańskie Zakłady chcą otworzyć w tym roku dalsze sklepy wzorcowe w Lesznie i Pile. (b)

„Cepelia” — „Cepelii”

Wczoraj wieczorem w Teatrze Polskim poznański Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia” obchodził swoje 5-lecie. Uroczystość tę połączone z 22 rocznicą wyzwolenia naszego miasta. Zespół zaprezentował tańce i pieśni regionów wielkopolskich, przyjęte z uznaniem przez wypełnioną widownię. Na zakończenie tego występu — kwiaty dla organizatorów i kierowników zespołu od spółdzielni cepeliowskich, a od publiczności — serdeczne brawa.

Życzenia i gratulacje poznańskiej „Cepelii” w postaci pieśni i tańców góralskich przywiozł bratni zespół z Żywca. Zdobył sobie podziw i uznanie u poznaniaków. (p)

odpowiadamy

Joanna P., — Szkoła Podstawowa dla Pracujących nr 7 w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 65, przyjmowała zapisy do 31 stycznia. Radzimy pójść tam, może jeszcze będzie jakieś wolne miejsce. (205)

Ksawery Ob., — Pisma zagraniczne mogą Pań w zaprenumerować w „Biurze Kolportażu” — Wydział Zagraniczny „Ruch” Warszawa ul. Wronia 23. (268)

nasze trzy grosze...

Skąd te zwyczaje?

Od dłuższego czasu obserwujemy wcale nie utajone podwyżkę cen za świadczenie pewnych usług. Żeby nie stawać przed czytelnikiem żądaniem zagadek, wyjaśnimy od razu w czym rzecz. Był kiedyś zwyczaj że we wszystkich szatach publicznych, zarówno miejskich, jak i restauracyjno-kawiarnianych pobierano opłatę 50 groszy w przypadku korzystania z zamkniętej kabiny. Płać się też podobną stawkę za używanie mydła czy ręcznika. Zawsze jednak tzw. mała potrzeba była bezpłatna, co jest o tyle zrozumiałe, że w danym przypadku nikt nikomu usługi nie świadczy, poza udostępnieniem ubikacji i odpowiedniego urządzenia, zwanego pisuarem. Teraz koniec z takimi darmowymi usługami, przynajmniej w ubikacjach naszych poznańskich restauracji i kawiarni.

do uiszczania opłat za tzw. małą potrzebę, nie przyniosą skutku, albowiem — jak się już rzekło — nasza gastronomia pozbyła się zawiadywania wspomnianymi przybytkami z tabliczką o dwóch zerach. Z kim zatem wyklócać się nie tyle o wielką kwotę (bo nie o 50 groszy tu chodzi), ile o likwidację złych zwyczajów?

Przy okazji jeszcze jedno — inkasowanie nadmiernych kwot za szatnię. Wprawdzie tabliczki w lokalowych szatniach wyraźnie wskazują, że opłata wynosi 0,50 lub 1 złoty, jednak biała temu, kto położy monetę o większej wartości. Rzadko kiedy może oczekiwać reszty, np. z dwu złotych. A jeśli upomni się o nią — może go spotkać dość wymowne w wyrażeniu spojrzenie szatniarza (również od wielu miesięcy przezwane pracownika wspomnianej już spółdzielni). Odejdzie od obu niezbyt dobrych zwyczajów nie powinien być trudne, o co prosi nie znoszący wyludziogroźstwa.

POZNANIAK